

„Pontus idzie do szkoły”

Tytuł wprowadzenia pożyczyłam oczywiście z jednego z rozdziałów *Dzieci z Bullerbyn* Astrid Lindgren. Oto Lisa, która wykarmiła butelką odrzucone przez matkę słabe jagnię, postanawia udowodnić braciom i przyjaciołom, że jej Pontus (bo tak nazwała jagniątko) przypomina zwierzę domowe, podobnie jak Svipp Olego – oswojony przez chłopca niegdyś bardzo agresywny pies, prawie codziennie odprowadzający swojego opiekuna do szkoły. Kiedy Lisa wreszcie dociera na lekcje z Pontusem, tłumaczy zdziwionej nauczycielce, że chciała, aby wszystkie dzieci zobaczyły prawdziwe jagnię. Nie można nie polubić tej pani, która nie tylko nie strofuje dziewczynki, ale korzystając z obecności zwierzęcia, przeprowadza poświęconą mu lekcję przyrody, nie przeszkadza jej, kiedy młody baran beczy, ani to, że podskakuje od czasu do czasu, nieco zakłócając zajęcia. Ta scena sprawia, że nie sposób przede wszystkim jeszcze bardziej nie polubić autorki, która w tej najbardziej w Polsce znanej powieści nakreśliła kilkoro wyrazistych zwierzęcych bohaterów, ukazywała przyjacielskie relacje między nimi a ludźmi, zarazem nie usuwała z wiejskich realiów Bullerbyn przemocy wobec tych pierwszych. Sama zaś była wielką orędowniczką poprawy losu zwierząt żyjących w hodowlach przemysłowych.

Niniejszy numer stanowi zachętę do takiego właśnie, odważnego wprowadzenia zwierząt do szkoły – na lekcje języka polskiego, historii czy wiedzy o kulturze – lekcje mądrze zintegrowane z wiedzą przyrodniczą. Autorzy i autorki zgromadzanych przez nas artykułów wskazują na utwory, do których warto odwołać się w praktyce dydaktycznej, sięgają przy tym po inspiracje z zakresu studiów nad zwierzętami, nurtu coraz prężniej rozwijającego się również w polskiej (post)humanistyce, ta perspektywa pozwala odczytywać kulturowe reprezentacje zwierząt inaczej niż dotychczas, poza kodem symboli, odzyskuje ich podmiotowość, krytycznie odnosi się do antroponormatywnej hierarchii i wynikających z niej wykluczeń.

Pierwsza część numeru – „Teksty i konteksty” – zbiera artykuły podejmujące problemy historycznej zmienności sposobów przedstawiania zwierząt, przewycięzania kulturowo utrwalonych wizerunków i antropocentrycznej perspektywy; tę partię otwiera studium Doroty Samborskiej-Kukuć poświęcone przypadkom uśmiercania zwierząt w powieściach Henryka Sienkiewicza, w których to realizm w sposobie ukazywania cierpienia

pozaludzkich bohaterów przenika się z zasadniczo instrumentalnym stosunkiem do nich; zaproponowana przez łódzką badaczkę interpretacja potwierdza, jak ważne dla polskich studiów nad zwierzętami jest dostrzeżenie przełomowej roli literatury drugiej połowy XIX wieku. W następnym artykule Agnieszka Czyżak w trzech literackich odsłonach proponuje prześledzenie zmieniających się ludzkich wyobrażeń na temat wilka. Badaczkę szczególnie interesuje stopniowe rezygnowanie (także w praktyce interpretacyjnej) z figuratywnych odniesień, punktem dojścia rozważań jest reportażowa książka Adama Wajraka pt. *Wilki*. Z kolei nie tyle do kulturowego stereotypu, co do potocznej kliszy – kliszy psiej wierności, psa jako najlepszego przyjaciela człowieka – odwołuje się Katarzyna Kuczyńska-Koschany, z jednej strony odnosi się do literackich portretów psów Hitlera – zniewolonych, wykorzystanych przez właściciela, który w istocie nigdy nie okazał się ich opiekunem, pozostał panem, z drugiej strony eseistka wskazuje przykłady, kiedy ta paradygmatyczna międzygatunkowa relacja opiera się na wzajemności, staje się ocalająca, życiodajna. Natomiast w następnym artykule Agata Szulc-Woźniak pyta o zasadność przywoływania perspektywy nieantropocentrycznej w przypadku mniej oczywistych, nienarzucających się kontekstów, jak poezja Joanny Pollakówny, głęboko humanistyczna, skoncentrowana na ludzkim uniwersum, a zarazem empatycznie wychylająca się w stronę świata pozaludzkiego, z którym autorka *Skąpej jasności* nawiązuje swoistą więź, a który jednocześnie w jej lirycznych narracjach zyskuje odrębność. Problem wzajemnych zależności, redefiniujących miejsce człowieka w przyrodzie, wraca też w ostatnim szkicu zamieszczonym w tym dziale – Agnieszka Trześniewska dowodzi, iż często pojawiająca się w badaniach ekokrytycznych metafora ekosystemu sprawdza się również w odniesieniu do *Dziadów cz. IV*, wyprowadza dzieło Mickiewicza z utartych kolein odbiorczych.

W drugiej części numeru – „W stronę ucznia i studenta” – zamieszczone zostały najpierw artykuły poświęcone releksurze kanonicznych tekstów kultury europejskiej: baśni i opowieści mitycznej – szkic Joanny Maleszyńskiej to interpretacja *Muzykantów z Bremy*, w której badaczka udowadnia, iż zwierzęca natura głównych bohaterów jest niesprzeczna z ich antropomorfizacją jako członków kwartetu wokalnego, zaś Krzysztof Witczak sięga po zapisaną w *Metamorfozach* Owidiusza wersję historii nimfy Io. Autor szkicu skupia się na zależności między przemianą bohaterki w jałówkę, a wynalezieniem przez nią pisma, zależności komplikującej binarną opozycję natura – kultura.

Trzy kolejne artykuły zamieszczone w tym dziale dotyczą dziecięcej kultury, w której dominują figuratywne bądź instrumentalizujące przedstawienia postaci zwierzęcych. I tak Ewelina Rąbkowska, czerpiąc z materiałów zebranych przez Jerzego Cieślikowskiego, omawia relacje dzieci ze zwierzętami w tekstach folkloru dziecięcego. Podkreśla, że wiele z nich pierwotnie naznaczonych było obrazami krzywdy zadawanej zwierzętom, zarazem

wyodrębnia grupę utworów, w których pozaludzcy bohaterowie niejako emancypują się, zaprzeczają stereotypowym wizerunkom, do jakich zostały sprowadzone. Toteż ostatecznie badaczka szczególne znaczenie przywiązuje do roli studiów nad zwierzętami w praktyce edukacyjnej. Otwierają one bowiem perspektywę umożliwiającą wydobycie etycznych treści, wykształcenie nieantroponormatywnej wrażliwości wśród najmłodszych odbiorców. Z kolei artykuł Agaty Drwięgi przynosi przegląd powstałych w ostatnich latach polskich sztuk oraz spektakli kierowanych do dzieci, w których pojawiają się zwierzęta. Autorka z dużą wrażliwością rozpatruje sposób reprezentacji pozaludzkich bohaterów w teatrze lalek, właściwymi dla tych scen środkami. Badaczka podkreśla dominującą optykę antropocentryczną, skutkującą przekłamaniami co do specyficznych dla danego gatunku cech i zachowań. Na tak zarysowanym tle szczególnie dowartościowuje spektakl pt. *Baltic. Pies na krze* (wystawiany w Teatrze Miniatura w Gdańsku). Twórcy przedstawienia, opowiadając historię dryfującego na lodzie zwierzęcia, nie zawłaszczyli jego perspektywy, tym samym zrezygnowali z możliwości, które daje teatr, by oddać wielopłaszczyznowe komplikacje, jakie do spektaklu wnosi pozaludzki bohater potraktowany z całą należną mu powagą. Równie podejrzliwą interpretację proponuje Joanna Żygowska – w swoim szkicu przypomina nieco zapoznane tomiki wierszy dla dzieci Józefa Ratajczaka *Między nami zwierzętami* (1971) oraz *Wycieczka do zoo* (1982). Autorka koncentruje się zwłaszcza na drugim z nich, poddaje go krytycznej lekturze, dowodząc, iż sposób przedstawienia ogrodu zoologicznego oraz jego mieszkańców w utworach poznańskiego poety naznaczony jest instrumentalnym traktowaniem zwierząt, tak podporządkowanych instytucji oraz antropocentrycznemu oku, jak i wykorzystywanych w wierszach dla dzieci do gier językowych, co w intencjach twórców usprawiedliwia wszelkie nadużycia. Wreszcie ostatni z artykułów odbiega nieco od głównego tematu numeru, choć zarazem w szerokiej perspektywie mieści się w obszarze humanistycznych nurtów emancypacyjnych; autorzy szkicu, Ryszard Waksmund i Dorota Michułka, proponują wprowadzenie do akademickiego programu polonistycznego kształcenia w ramach specjalizacji nauczycielskiej przedmiotu „antropologia dzieciństwa”, który w odpowiednio wypracowanej formule metodologicznej skupiałby elementy socjologii, historii, politologii, etnologii, kulturoznawstwa i stanowiłby istotne zaplecze studiów nad literaturą dla dzieci.

W dziale dyskusji, recenzji i przeglądów Czytelnik znajdzie między innymi korespondujący z tematem numeru, obszerny wielokontekstowy komentarz do książki Stanisława Łubieńskiego *12 srok za ogon*. To szczególnie zbiór esejów napisanych przez ukrainistę i kulturoznawcę od dzieciństwa obserwującego ptaki. Daria Nowicka, autorka recenzji, referując te narracje, w których spotyka się empiryczna wiedza ornitologiczna z kulturową erudycją, próbuje scharakteryzować, jak działa scalająca je wyobraźnia, chętnie odwołuje się też do własnych skojarzeń, przede wszystkim

poetyckich. Uwadze Czytelników polecamy też pozostałe recenzje opracowane przez Annę Janus-Sitarz, Ewę Zienkiewicz-Franczak i Krzysztofa Biedrzyckiego. Ten ostatni jest też autorem ważnej, polemicznej odpowiedzi na list 100 wybitnych humanistów opublikowany na portalu wPolityce. Jej tonacja i meritum oddaje w pełni zapatrywania naszej redakcji i stanowi zarazem kontynuację dyskusji rozpoczętej w poprzednim numerze „Polonistyki. Innowacji”.

Całość zamyka *Laboratorium metodyczne* z propozycją Joanny Roszak, literaturoznawczyni, nauczycielki z wieloletnim doświadczeniem, a także – co istotne – wiceprezeski działającej na rzecz pokoju Fundacji im. Józefa Rotblata. Autorka przygotowała scenariusz lekcji opatrzony teoretycznym wstępem i metodologicznym komentarzem. Pokazuje w nim, w jaki sposób edukacja dla pokoju oraz etyczne podłoże studiów nad zwierzętami, perspektywa ekokrytyczna wspierają się wzajemnie. Roszak odsyła do utworów literackich, w których zwierzęta, przedstawione wprawdzie figuratywnie, zwracają uwagę na los istot marginalizowanych, tym samym jeden ruch wyobraźni pozwala znieść antropomorfizującą konwencję, by odnieść się do pozaludzkiej kondycji bohaterów.

Mamy nadzieję, że do podobnych imaginacyjnych, metodologicznych i dydaktycznych wolt skłaniać będą wszystkie artykuły pomieszczone w tym numerze „Polonistyki. Innowacji”.

Niniejszy numer jest z pewnych smutnych względów wyjątkowy. Żegnamy w nim doktor Wiesławę Wantuch, wieloletnią redaktorkę pisma, wspaniałą znawczynię literatury i edukacji szkolnej, znakomitą nauczycielkę akademicką. Będzie nam brakowało jej wiedzy, wrażliwości i wspierającego uśmiechu.

Anita Jarzyna